

KPP GNIEZNO

<http://gniezno.policja.gov.pl/wl3/aktualnosc/198031,Policjanci-z-Gniezna-w-czasie-wolnym-zatrzymali-pijanego-kierowce.htm>

|

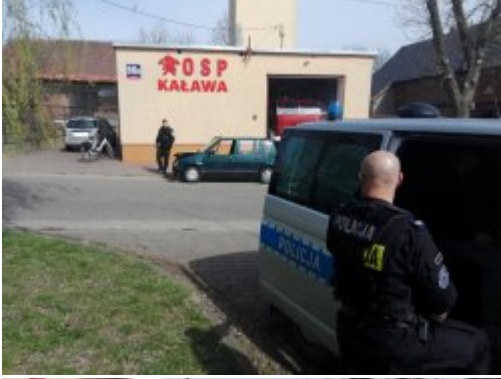
2018-04-24, 18:25

POLICJANCI Z GNIEZNA W CZASIE WOLNYM ZATRZYMALI PIJANEGO KIEROWCĘ

Gnieźnieńscy policjanci operacyjni, w czasie wolnym od służby wspólnie z funkcjonariuszami z Międzyrzecza, po pościgu, na terenie tego powiatu, zatrzymali pijanego kierowcę. Pijany mężczyzna kierując tico całą szerokością drogi zmuszał jadących rowerzystów, w tym dzieci i pieszych do ucieczki na pobocze oraz rowów melioracyjnych. Po jego zatrzymaniu okazało się, że miał 3 promile alkoholu w organizmie. Teraz 34-latek odpowie za swoje zachowanie przed sądem. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

W niedzielne południe (15 kwietnia) policjanci operacyjni wracali do Gniezna z biwaku rekreacyjno – sportowego odbywającego się w Międzyrzeczu, kiedy na drodze zauważyli jadące z naprzeciwka, poruszające się całą szerokością jezdni Daewoo Tico. Do zdarzenia doszło w miejscowości Kaława. Funkcjonariusze przebywali tam w czasie wolnym od służby. Auto miało uszkodzenia kolizyjne, w tym rozbity przednią szybę. Siedzący za kierownicą mężczyzna stwarzał realne zagrożenie dla rowerzystów i pieszych, w tym dzieci. Nie był w stanie utrzymać się na jednym pasie ruchu. Samochód niemal falował między krawędziami jezdni, zmuszając tym samym innych uczestników ruchu drogowego do ucieczki. Gnieźnieńscy funkcjonariusze nie zastanawiając się, wspólnie z dwoma innymi świadkami ruszyli w pościg za najprawdopodobniej pijanym kierowcą. Starali się uniemożliwić dalszą jazdę tico, wyprzedzili go, tarasując mu drogę, w związku z czym jego kierowca zatrzymał się. Gdy policjanci podbiegali do kierowcy pojazdu chcąc go obezwładnić ten zarygłował drzwi w aucie, po czym ruszył uszkadzając prywatny samochód, którym poruszali się mundurowi. Funkcjonariusze ruszyli w pościg, używając przy tym sygnału dźwiękowego, w celu ostrzeżenia pieszych i rowerzystów o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Kierowca tico zmuszał ich do ucieczki na pobocze oraz rowów melioracyjnych. W międzyczasie gnieźnieńscy policjanci powiadomili o całej sytuacji oficera dyżurnego w Międzyrzeczu. Po pewnym czasie tico zatrzymało się, wówczas stróże prawa podbiegli do auta. Podczas próby wyciągnięcia mężczyzny przez uchyloną szybę kierowca ruszył ciągnąc kilkadziesiąt metrów policjanta po asfalcie. Po chwili na miejsce przyjechali funkcjonariusze z Międzyrzecza i mężczyzna, którym okazał się 34-letni mieszkaniec tej gminy, został zatrzymany. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu wykazało 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. W dodatku w aucie znajdowała się butelka z alkoholem. Z uwagi na fakt, że spod maski tico zaczął wydobywać się dym, a następnie ogień na miejsce wezwano straż pożarną.

Teraz 34-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości, spowodowanie kolizji drogowej i za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym.





Ocena: 5/5 (2)

[Tweetnij](#)